Posłuchaj

()

Czas lektury: 2 minuty

Piątek po Środzie Popielcowej – Św. Kazimierza Królewicza

Lekcja 9
Komemoracja ferii
Czytanie Ewangelii świętej według Mateusza
Mt 5:43-48; 6:1-4

Onego czasu rzekł Jezus uczniom swoim: «Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował bliźniego twego, a w nienawiści będziesz miał nieprzyjaciela twego. A ja wam powiadam: Miłujcie nieprzyjacioły wasze, dobrze czyńcie tym, którzy was mają w nienawiści, a módlcie się za prześladujących i spotwarzających was. Abyście byli synami Ojca waszego, który jest w niebiesiech, który sprawia, że słońce Jego wschodzi nad dobrymi i złymi, a deszczem zrasza sprawiedliwych i nieprawych. Gdybyście bowiem miłowali tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? Albo jeżeli pozdrawiacie tylko braci waszych, cóż osobliwego czynicie? Czyż i poganie tak nie czynią?

Bądźcież wy tedy doskonali, jako i Ojciec wasz niebieski doskonały jest.
Strzeżcie się, abyście sprawiedliwości waszej nie czynili przed ludźmi, iżby was widziano; inaczej nagrody mieć nie będziecie u Ojca waszego, który jest w niebiesiech. Gdy tedy dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jako czynią obłudnicy w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę powiadam wam, że wzięli już nagrodę swoją. Ale gdy ty dajesz jałmużnę, niechaj nie wie lewica twoja, co prawica twoja czyni, aby jałmużna twoja była w skrytości. A Ojciec twój, który widzi w skrytości, odpłaci tobie».

Homilia świętego Hieronima, Kapłana
Księga 1. Komentarza, do rozdz. 5. i 6. Ewangelii wg św. Mateusza

A Ja wam powiadam: Miłujcie nieprzyjacioły wasze, dobrze czyńcie tym, którzy was mają w nienawiści. Wielu ludzi, przykazania Boże oceniając podług swojej słabości, nie podług sił ludzi świętych, uważa to za niemożliwe do wypełnienia i twierdzi, że dla życia cnotliwego wystarczy, aby do nieprzyjaciół nie żywić nienawiści. Nakaz miłowania natomiast jest czymś, co przekracza ludzką naturę. Wiedzieć więc musimy, że Chrystus nie poleca nam tego, co niemożliwe, ale co doskonałe. Tak postąpił Dawid wobec Saula i Absaloma, Również Szczepan Męczennik modlił się za kamienujących go nieprzyjaciół. Paweł zaś sam pragnął być pod klątwą dla zbawienia swoich prześladowców. Nauczał tego i postępował tak również Jezus, gdy mówił: Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą co czynią.
V. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
R. Bogu niech będą dzięki.

℟. Anioł Pański zawołał na Abrahama i rzekł:
* Nie podnoś ręki swej na syna, ponieważ boisz się Pana.
℣. A gdy Abraham wyciągnął rękę, aby złożyć w ofierze swego syna, oto Anioł Pański zawołał na niego z nieba, mówiąc: Nie.
℟. Nie podnoś ręki swej na syna, ponieważ boisz się Pana.

[redacted]

Abyście byli synami Ojca waszego, który jest w niebiesiech. Skoro strzegąc Bożych przykazań, staje się ktoś synem Bożym, zatem nie jest synem z natury, lecz dzięki własnej woli. Gdy tedy dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jako czynią obłudnicy w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Kto trąbi przed sobą, udzielając jałmużny, jest obłudnikiem. Kto, poszcząc, szpeci swoją twarz, aby już jego wygląd wskazywał na pusty brzuch, jest obłudnikiem. Kto modli się w synagogach i na rogach ulic, aby się ludziom pokazać – i ten jest obłudnikiem.
℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Anioł Pański zawołał z nieba do Abrahama po raz drugi, mówiąc: Będę ci błogosławił
* I rozmnożę cię szczodrze jak gwiazdy na niebie.
℣. Potomkowie twoi zdobędą bramy twoich nieprzyjaciół; a w twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie ludy ziemi.
℟. I rozmnożę cię szczodrze jak gwiazdy na niebie.

*W*ynika z tego wszystkiego, że obłudnikiem jest każdy, kto czyni cokolwiek, aby odebrać chwałę od ludzi. Zda mi się, że i ów, który zwraca się do swego brata w słowach: Dozwól, że wyjmę źdźbło z oka twego, mówi tak z próżnej chwały, aby się na zewnątrz okazać sprawiedliwym. Stąd też skierowane są do niego słowa Pana: Obłudniku, wyrzuć najpierw belkę z oka własnego. Zatem nie sam postępek, ale jego motywacja ma nagrodę u Boga. I jeśli zszedłeś nieco ze ścieżki słusznej, nie ma znaczenia, czy zboczyłeś na prawo czy na lewo, skoro drogę prawdziwą opuściłeś.
℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Boże pana mego, Abrahama, prostuj moją drogę,
* Abym szczęśliwie powrócił do domu mego pana.
℣. Proszę, Panie, bądź łaskaw dla swego sługi.
℟. Abym szczęśliwie powrócił do domu mego pana.
℣. Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
℟. Abym szczęśliwie powrócił do domu mego pana.

V. Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.
R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.
*M*ódlmy się
*B*oże, któryś wśród królewskich rozkoszy i ułud światowych umocnił świętego Kazimierza cnotą wytrwałości, spraw, prosimy Cię, aby wierni Twoi za Jego przyczyną gardząc tem, ziemskie, niebieskich rzęczy pożądali.
*P*rzez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.
R. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń
Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!